

PROTOKÓŁ
posiedzenia
Rady Naukowej
Wydziału Prawa i Administracji
Uniwersytetu Szczecińskiego
- obrona rozprawy doktorskiej
mgra Piotra Pawła Zielonki
12 kwietnia 2024 r. (piątek)
godz. 12:00

**PROTOKÓŁ
POSIEDZENIA RADY NAUKOWEJ WYDZIAŁU PRAWA I ADMINISTRACJI
UNIwersYTETU SZCZECIŃSKIEGO W DNIU 12 KWIEŃNIA 2024 R.**

Część JAWNA

Głos zabrała Przewodnicząca Rady Naukowej Wydziału Prawa i Administracji dr hab. Kinga Flaga-Gieruszyńska, prof. US, która po otwarciu posiedzenia powitała członków Rady Naukowej Wydziału oraz poinformowała, że posiedzenie poświęcone jest publicznej obronie rozprawy doktorskiej mgr Piotra Zielonki. **Przewodnicząca** powitała i przedstawiła Recenzentów pracy: dr. hab. Marię Boratyńską (Uniwersytet Warszawski), dr. hab. Przemysława Drapałę, prof. ALK (Akademia Leona Koźmińskiego w Warszawie) oraz prof. dr. hab. Macieja Gutowskiego (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu). **Przewodnicząca** poprosiła członków Rady Naukowej o potwierdzenie obecności w systemie Rada24, a na prośbę prof. dr. hab. Marii Boratyńskiej - z uwagi na kwestie techniczne - poprosiła o potwierdzenie jej obecności w protokole. Następnie stwierdziła kworum.

Przewodnicząca poinformowała, że w dniu 29 września 2024 r. na podstawie § 22 ust. 5 uchwały nr 95/2023 Senatu Uniwersytetu Szczecińskiego w sprawie szczegółowych zasad prowadzenia postępowań w sprawie nadania stopni naukowych na Uniwersytecie Szczecińskim, po spełnieniu wymogów formalnych wszczęty został przewód doktorski mgr Piotra Zielonki. Tytuł rozprawy doktorskiej: „Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę (art. 445 § 1, art. 446 § 4 oraz art. 446² k.c.)”. **Przewodnicząca** poinformowała, że Promotorem rozprawy doktorskiej jest dr hab. Zbigniew Kuniewicz, prof. US, a Promotorem pomocniczym dr Katarzyna Malinowska-Woźniak. **Przewodnicząca** poinformowała, że rozprawa doktorska uzyskała trzy pozytywne recenzje.

Przewodnicząca przedstawiła sylwetkę Doktoranta wskazując, że mgr Piotr Zielonka w lipcu 2016 roku ukończył stacjonarne studia magisterskie na kierunku prawo na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego, uzyskując tytuł zawodowy magistra z wynikiem ogólnym bardzo dobrym. W latach 2019-2023 Doktorant zrealizował studia doktoranckie w Szkole Doktorskiej Uniwersytetu Szczecińskiego i osiągnął efekty kształcenia na poziomie 8 PRK. Doktorant napisał cztery artykuły w języku polskim.

Przewodnicząca poprosiła mgr Piotra Zielonkę o przedstawienie autoreferatu.

Głos zabrał mgr Piotr Zielonka i wygłosił autoreferat, który stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Głos zabrała Przewodnicząca i poprosiła Recenzenta prof. dr. hab. Macieja Gutowskiego o przedstawienie swojego stanowiska odnośnie do rozprawy doktorskiej mgr Piotra Zielonki.

Głos zabrał Recenzent prof. dr. hab. Maciej Gutowski, który stwierdził, że przedstawioną przez Doktoranta rozprawę należy ocenić zdecydowanie pozytywnie. W zakresie stosowanych przez Doktoranta metod badawczych, umiejętności prowadzenia samodzielnych badań, analizy oraz formułowania wniosków należy wypowiedzieć się w samych superlatywach. Wybrany przez Doktoranta temat rozprawy doktorskiej jest tematem dobrym, ciekawym, trudnym, dotyczy zagadnienia kontrowersyjnego, które w rzeczywistości rodzi wiele problemów, co można dostrzec nie tylko na przykładzie orzecznictwa, ale także na przykładzie dokonywanych zmian normatywnych. Wskazując na główną tezę pracy o niewystarczającym i nieefektywnym modelu polskich rozwiązań prawnych w zakresie kompensacji szkód niemajątkowych Recenzent stwierdził, że nie można wskazać, na ile problem niewystarczająco działających mechanizmów prawnych w tym zakresie jest efektem niewłaściwej regulacji normatywnej w zakresie prawa materialnego, a na ile jest efektem funkcjonowania sądownictwa w Polsce, bowiem tych sfer nie można rozdzielić.

Recenzent wskazał, że należy podnieść wątpliwości, co do rozwiązania zawartego w pracy polegającego na wprowadzeniu modelu hybrydowego, w którym małe uszczerbki byłyby kompensowane tabelarycznie, zaś uszczerbki duże, najpoważniejsze – nadal – uznaniowo. Prawo cywilne zupełnie świadomie używa klauzul generalnych, zwrotów niedookreślonych pozostawiając przestrzeń dla rozstrzygnięć, które nie mają być arbitralne, przy czym Doktorant słusznie wskazał, że taki stan rzeczy jest niepożądany z perspektywy, np. konstytucyjnej zasady równości. Wątpliwością jest, czy metodą, która ma rozwiązać ten problem, jest stabelaryzowanie tej kwestii.

Recenzent wskazał, że zawarte w recenzji uwagi polemiczne nie wpływają na wysoką ocenę pracy, w szczególności podkreślić należy zestawienie przez Doktoranta orzecznictwa zawierającego stanowiska ewidentnie niespójne, dochodzące do zupełnie innych wniosków, przy takich samych lub niemal takich samych stanach faktycznych. Rozwiązanie zaproponowane przez Doktoranta (tabelaryzacja) może być jednym z narzędzi, które można wziąć pod uwagę przy rozstrzygnięciu tego typu spraw. Jest to rozwiązanie interesujące i autorskie.

Recenzent sformułował pytania do Doktoranta:

Czy Doktorant dostrzega pewne podobieństwa oraz różnice pomiędzy regulacją amerykańską, która w tym zakresie nie odwołuje się do tabelaryzacji, lecz wręcz przeciwnie działa w oparciu o inne mechanizmy, gdyż rozwiązywanie dotkliwych problemów życiowych nie powinno odbywać się poprzez taryfikację.

W odniesieniu do zasady *neminem laedere*, proszę wskazać, gdzie należy szukać pewnego standardu, bowiem standard ten jest czytelny, gdy chodzi o miarę staranności w prawie cywilnym, ponieważ jest ona normatywnie uregulowana. Jednak wydaje się, że ta miara staranności wiąże w stosunku zobowiązaniowym, a problemem deliktowej odpowiedzialności jest to, że tego stosunku zobowiązaniowego zwykle nie ma, a nawet jeżeli on jest, to i tak nie

jest podstawą roszczenia (a tym bardziej roszczenia o zadośćuczynienie). Jak należy ten standard budować, żeby znaleźć ową powinność reguł staranności, których należy przestrzegać?

Głos zabrala Przewodnicząca i poprosiła Recenzenta prof. dr. hab. Macieja Gutowskiego o sformułowanie wniosku końcowego.

Głos zabrał Recenzent prof. dr. hab. Maciej Gutowski, który wskazał, iż dysertacja spełnia warunki do uzyskania stopnia naukowego doktora nauk prawnych.

Głos zabrala Przewodnicząca i poprosiła o zabranie głosu przez Recenzenta dr. hab. Przemysława Drapałę, prof. ALK.

Głos zabrala Recenzent dr. hab. Przemysław Drapała, prof. ALK, który wskazał, że pomimo tego, że temat roszczeń o zadośćuczynienie był szeroko podejmowany w nauce prawa, przedstawiona w recenzowanej rozprawie doktorskiej ocena modelu w zakresie tego, czy spełnia on kryteria efektywności ochrony z punktu widzenia równości wobec prawa i próba zaproponowania i oceny innego modelu jest pierwszym czynnikiem skłaniającym do uznania tego tematu za potrzeby i ważny. Drugim czynnikiem jest niedawna nowelizacja Kodeksu cywilnego w zakresie zadośćuczynienia budząca do dzisiaj kontrowersje. Doktorant z powodzeniem dokonał oceny tej nowelizacji. Hipotezy badawcze zawarte w rozprawie należy uznać za trafne. Recenzent podniósł, że jedyną wątpliwość należy mieć do tego, że Doktorant dokonał wyboru trzech najważniejszych, funkcjonalnie i konstrukcyjnie podobnych roszczeń związanych z zadośćuczynieniem. Natomiast badając model, bardziej uniwersalnym rozwiązaniem byłoby włączenie do pracy też innych przypadków zadośćuczynienia, np. związanych z odpowiedzialnością Skarbu Państwa. Niemniej wybór dokonany przez Doktoranta jest jak najbardziej uzasadniony.

W odniesieniu do zastosowanych metod badawczych Recenzent wskazał, że Doktorat dokonał dokładanych badań z zakresie empirycznym, gdyż przanalizował ponad sześćset orzeczeń sądowych i wyciągnął z tego określone wnioski. Efektem tych badań jest właśnie przedstawienie propozycji rozwiązania (modelu), ze względu na duże zróżnicowanie orzecznictwa, co stanowi o wartości pracy. W zakresie metody komparatystycznej Doktorant wybrał ustawodawstwa najbardziej predystynowane, czyli te które historycznie najbardziej wpłynęły na przyjęty w Polsce model zadośćuczynienia (ustawodawstwo niemieckie, francuskie, austriackie). Doktorant dokonał oceny komparatystycznej w odniesieniu do każdego z badanych roszczeń, unikając przy tym powszechnego błędu polegającego na deskryptywnym stosowaniu metody komparatystycznej.

Recenzent przechodząc do oceny merytorycznej pracy wskazał, że kilka fragmentów pracy zasługuje na szczególne wyróżnienie. Doktorant interesująco bada problem dopuszczalności zadośćuczynienia przez osoby znajdujące się w stanie wegetatywnym, kwestie tego kogo należy uznać za najbliższego członka rodziny i czy status ten obejmuje konkubenta lub

narzeczonych. Problematyka zawarta w rozprawie wiąże się z ocenami aksjologicznymi. To czy Doktorant uznaje coś za dobro osobiste jest rezultatem przyjętych założeń aksjologicznych. Natomiast te założenia aksjologiczne wymykają się obiektywnej ocenie. Doktorant broni tezy, że przed nowelizacją art. 446 § 4 k.c. więź rodzinna nie stanowiła dobra osobistego, zaś Sąd Najwyższy wyraził w tej kwestii odmienne stanowisko. Teza postawiona przez Doktoranta wynika z definiowania przez Niego na poziomie aksjologicznym dobra osobistego. Recenzent wskazał, że mimo, iż wyraża w tej kwestii stanowisko bliższe stanowisku Sądu Najwyższego, to argumentacja przedstawiona przez Doktoranta była spójna i na odpowiednim poziomie.

Recenzent wskazał, że w odniesieniu do kwestii fakultatywności zadośćuczynienia i użycia funktora modalnego „sąd może”, Doktorant trafnie dostrzega problem arbitralności rozstrzygnięć i przedstawia rozwiązanie, iż należałoby uzupełnić dotychczasowe kryteria przesądzania zasadności zadośćuczynienia wymogiem słuszności lub sprawiedliwości, co budzi pewną wątpliwość, gdyż są to klauzule generalne niezwiększające pewności tegoż zadośćuczynienia.

Recenzent sformułował pytania do Doktoranta:

Czy zdaniem Doktoranta nie nadszedł czas na zmianę i rewizję fakultatywnego charakteru zadośćuczynienia? Czy rezygnacja z funktorów modalnych zwiększyłaby efektywność ochrony w zakresie zadośćuczynienia?

Z czego wynikają – jak niektórzy twierdzą – niskie wartości zadośćuczynienia przyznawanego w Polsce? Czy nie byłoby uzasadnione systemowo i użyteczne z punktu widzenia kryterium efektywności odejście od odnoszenia się do stosunków majątkowych społeczeństwa czy do stopy życiowej na rzecz innych mierników?

Recenzent stwierdził, że praca jest napisana na dobrym poziomie merytorycznym, prezentowana argumentacja jest wielowątkowa, wielopłaszczyznowa i przemyślana. Autor niewątpliwie wykonał solidną pracę badawczą nie tylko na poziomie badań empirycznych, ale także na poziomie badań prawnoporównawczych. Przedstawione w pracy wnioski końcowe, w szczególności w zakresie kierunku taryfikacji można oceniać różnie. Reasumując, praca Doktoranta jednoznacznie spełnia wymogi przewidziane dla rozpraw doktorskich i może być podstawą dalszych czynności w przewodzie.

Głos zabrała Przewodnicząca i poprosiła o zabranie głosu przez Recenzent dr. hab. Marię Boratyńską.

Głos zabrała Recenzent dr. hab. Maria Boratyńska, która wskazała, że Jej konkluzja jest również pozytywna. Praca pod względem cywilistycznym jest dobra i niewątpliwie zasługuje na dopuszczenie jej do dalszych czynności. Pozytywnie należy ocenić podjęcie się przez Doktoranta problematyki wskazanej w tytule pracy, wybór tematu zasługuje na pełną aprobatę.

W zakresie metod badawczych, Autor zadeklarował wykorzystanie orzecznictwa sądów powszechnych, co zrobił w sposób imponujący w zakresie ilości. Niemniej jednak, Autor ograniczył się do opisowego przywołania i prostych wyliczeń, rzadko odwołując się do treści uzasadnień. Doktorant przyjął w jednym z rozdziałów pracy celowo metodę odmienną – metodę *case study* – ograniczając się w niej do szkód komunikacyjnych, co nie jest uzasadnione tematem pracy. Autor trafnie sięgnął do literatury nieprawniczej w celu poszerzenia analiz o wymiar interdyscyplinarny. Recenzent wskazała, iż słuszne było odwołanie się do literatury medycznej, zwłaszcza w zakresie zaburzeń świadomości (stan minimalnej świadomości, śpiączka, stan wegetatywny, zespół zamknięcia). Źródła, z których Autor zaczerpnął te wiadomości mają uznaną wiarygodność.

Recenzent wskazała, że w pracy jednak pojawiają się pewne błędy. W zakresie struktury pracy, w rozdziale I (Zagadnienia podstawowe. Odpowiedzialność z tytułu czynów niedozwolonych) Autor omawia te zagadnienia w sposób podstawowy, oczywisty, korzystając głównie z podręczników kursowych i komentarzy. Na tym etapie zaawansowania są to źródła nieadekwatne. Doktorant nawet posunął się do przytoczenia słownikowych znaczeń słów będących z powszechnym użyciu, a nie tylko prawniczym. W dalszej części pracy Autor sporo miejsca poświęca problematyce przyczynienia się poszkodowanego, choć nie znalazło to głębszego odzwierciedlenia w dalszych rozważaniach.

W rozdziale II (Zadośćuczynienie pieniężne za uszkodzenie ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia) niedosyt pozostawia omówienie zasady odpowiedzialności z art. 448 k.c. W tym zakresie Autor nie przesądził, czy chodzi o winę czy o bezprawność. Brak wskazania w przedmiotowym przepisie *expressis verbis* zasady odpowiedzialności poważnie utrudnia pełne odtworzenie zawartej tam normy prawnej. W doktrynie przetoczył się spór, na jakiej zasadzie opiera się majątkowa odpowiedzialność za naruszenie dobra osobistego, a Doktorant nie rozstrzygnął tego sporu w pracy.

Rozdział zatytułowany „Więź rodzinna a dobro osobiste” jest najciekawszą intelektualnie częścią pracy, stanowiącą ośrodek całej pracy. W poszukiwaniu odpowiedzi na pytanie o jedno z postawionych pytań badawczych – czy więź rodzinna spełnia kryteria konstrukcyjne dobra osobistego – Autor odpracował kwerendę imponująco.

Rozdział IV (Zadośćuczynienie za śmierć najbliższego członka rodziny) jest rozdziałem, który odznacza się dobrym prowadzeniem wywodu, jest wolny od nadmiarów informacyjnych, co przyczyniło się do jego klarowności. Niemniej jednak, Autor nie uporał się z argumentami, które nie pasowały do przyjętej koncepcji, m.in. poglądów reprezentowanych w kilku uchwałach Sądu Najwyższego, zgodnie z którymi w razie dochodzenia na podstawie art. 448 k.c. naprawienia samoistnej krzywdy doznanej wskutek śmierci osoby najbliższej powód w sprawie może być uznany za poszkodowanego bezpośrednio przez naruszenie jego własnego dobra osobistego. Recenzent wskazała, iż niewystraszające jest lakoniczne skontrolowanie, tak jak Autor, że w poprzednim stanie prawnym więzi rodzinne nie mogły stanowić dobra osobistego.

Ponadto, nie jest do końca zrozumiałym zamysł, który przyświecał drobiazgowemu opisowi kryteriów śmierci.

Recenzent wskazała, iż w pracy powtórzono błędne zapatrywanie, które przyczynia się do powstawania w społeczeństwie mitów prawnych. Mianowicie, jak wskazał Doktorant: „Decyzja co do zaprzestania kontynuowania leczenia w takim przypadku należy do jednych z najtrudniejszych dla rodziny poszkodowanego, gdyż z perspektywy oceny nieposiadającej wykształcenia medycznego może oznaczać pozbawienie życia bliskiego, który jeszcze żyje”. Należy podkreślić, że w polskim prawie medycznym rodzina pacjenta nie ma przyznanych żadnych kompetencji decyzyjnych w zastępstwie dorosłego i samodzielnego krewnego, choćby znalazł się on w stanie trwałej utraty świadomości. O zaprzestaniu terapii uznanej za daremną mogą decydować lekarze, a w razie uzasadnionych wątpliwości można się zwrócić o rozstrzygnięcie do sądu opiekuńczego.

Recenzent wskazała, że rozdział zawierający *case study* należy ocenić zasadniczo pozytywnie. Niemniej jednak, przy omawianiu ostatniej ze spraw (wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu) Autor w żaden sposób nie odniósł się do przyjętego przez Sąd zapatrywania. Wskazując na pogląd, w świetle którego rodzice córki, która na skutek wypadku znalazła się w stanie wegetatywnym są poszkodowani bezpośrednio, Autor powinien podjąć dyskusję z argumentami zawartymi w uzasadnieniu, gdyż w pracy deklaruje pogląd przeciwny. Dodatkowo Autor w podsumowaniu zauważył, że kwoty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z zerwaniem więzi rodzinnej ustalone przez sądy są dość wysokie, a niekiedy nawet wyższe od kwot zasądzonych za śmierć, przy jednoczesnym braku jakichkolwiek okoliczności sprawy, które miałyby charakter okoliczności szczególnych. W uzasadnieniu zaś wyżej wskazanego wyroku znajduje się odpowiedni fragment, w świetle, którego przeżywanie przez wiele lat cierpienia najbliższego członka rodziny będącego w stanie wegetatywnym i świadomość nieodwracalności takiego stanu zdrowia powoduje większą krzywdę, aniżeli nagła strata osoby najbliższej w wypadku. Recenzent wskazała, iż jest to jeden z argumentów przemawiających za tym, aby uznać powodów w sprawie za poszkodowanych przynajmniej w części bezpośrednio.

Recenzent wskazała, że iż Autor w swojej dysertacji stawia następujące tezy: więź rodzinna nie jest dobrem osobistym; osoba powołująca się na jej naruszenie jest poszkodowana tylko pośrednio; śmierć *nasciturusa* nie stanowi przesłanki roszczenia z art. 446 § 4 k.c., ale zadośćuczynienie może być dochodzone na podstawie 448 k.c.

Recenzent sformułowała pytania do Doktoranta:

Proszę, aby Doktorant przesądził jaka jest zasada odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 448 k.c.; zreferował spór na ten temat i przedstawił własne stanowisko.

W ramach drugiego pytania, proszę prawidłowo nazwać dobro osobiste, które jest związane z utratą *nasciturusa* oraz określić krąg osób uprawnionych.

Następnie Recenzent wskazała, że praca zawiera wystarczająco dużo własnych spostrzeżeń Autora, co sprawia, iż jest to praca twórcza. Rozprawę należy ocenić pozytywnie, spełnia ona wymogi ustawowe, tj. stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, dowodzi ogólnej

wiedzy teoretycznej kandydata w danej dyscyplinie naukowej, jak również dowodzi umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Ze względów jak powyżej Recenzent wniosła o dopuszczenie Doktoranta do dalszych etapów postępowania.

Głos zabrała Przewodnicząca, która podziękowała Recenzentom i otworzyła dyskusję, a także przypomniała, że pytania Doktorantowi może zadawać każda osoba – obecna fizycznie lub zdalnie - na posiedzeniu Rady.

Głos zabrał dr hab. Mariusz Nawrocki prof. US, który sformułował pytania:

Czy osobie, która jako rodzic jest ofiarą alienacji rodzicielskiej przysługuje zadośćuczynienie, a jeśli tak, to na jakiej podstawie i od kogo? A jeśli nie, to dlaczego?

Czy osobie, która jako dziecko jest ofiarą alienacji rodzicielskiej przysługuje zadośćuczynienie, a jeśli tak, to na jakiej podstawie i od kogo? A jeśli nie, to dlaczego?

Czy w przypadku pozytywnych odpowiedzi na dwa pierwsze pytania, jest Pan w stanie określić ewentualny stosunek tego zadośćuczynienia do świadczenia, które rodzic może uzyskać na podstawie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego o wykonywania kontaktów (art. 598¹⁵ i następane k.p.c.).

Czy zadośćuczynienie w prawie karnym jest rozumiane tak samo jak w prawie cywilnym?

Zgodnie z art. 46 k.k., gdy sąd karny orzeka o obowiązku naprawienia szkody czy też zadośćuczynieniu, to zgodnie z tym przepisem ma stosować przepisy prawa cywilnego. Natomiast w sytuacji, w której sąd karny orzeka o odszkodowaniu bądź zadośćuczynieniu za niesłuszne skazanie lub tymczasowe aresztowanie na podstawie przepisów Kodeksu postępowania karnego, to w tych przepisach nie ma odpowiednika art. 46 k.k., który umożliwiałyby sądowi karnemu sięgnięcie po regulacje cywilnoprawne. Czy w sytuacji, gdy sąd karny nie ma wprost wyrażonej podstawy prawnej do stosowania przepisów prawa cywilnego, istnieje możliwość, aby mógł się na nie powołać?

Głos zabrała dr hab. Kinga Flaga-Gieruszyńska, prof. US, która sformułowała pytanie:

Z autoreferatu oraz z treści pracy wynika, że zajmował się Pan również sprawami cywilnoprocesowymi. Niewątpliwie w toku orzekania o zadośćuczynieniu mamy odczynienia z problemem postępowania dowodowego. Czy analizował Pan znaczenie uprawdopodobnienia w rozstrzygnięciu tego rodzaju spraw?

Głos zabrała Przewodnicząca, która zapytała Doktoranta, czy jest gotowy do udzielania odpowiedzi na zadane pytania.

Głos zabrał Doktorant i udzielił odpowiedzi na zadane pytania:

Odpowiedź na pytania prof. dr. hab. Macieja Gutowskiego:

Doktorant wskazał, że odnalezienie wspólnych punktów obowiązujących na gruncie obcych ustawodawstw powinno przebiegać przy uwzględnieniu tego, że w innych państwach kultura prawna inaczej się kształtuje, a tym samym system prawny w zakresie kompensacji szkód niemajątkowych jest inaczej ukierunkowany. W Stanach Zjednoczonych występuje precedens, natomiast w gruncie prawa polskiego standaryzacja może przebiegać w kierunku odwołania się do treści orzeczeń zapadłych w innych, podobnych sprawach, przy uwzględnieniu zasady równości. Ta zasada determinuje, to jakie orzeczenia zapadają na gruncie innych spraw, tj. poszkodowani powinni być traktowani równo, gdy w sprawie występują zbliżone do siebie okoliczności stanu faktycznego. Przeprowadzone badania empiryczne wykazały, że na gruncie polskich rozwiązań prawnych brakuje standaryzacji. Odrywając te rozważania od anglosaskiej kultury prawnej należy mieć na uwadze, że na gruncie kultury prawa kontynentalnego interesujące rozwiązania obowiązują na gruncie prawa hiszpańskiego. Występują tam tabele, mające charakter normatywny odwołują się do wszelkich kryteriów niezbędnych dla procesu ustalenia wysokości zadośćuczynienia. Wnikliwa analiza rozwiązań obowiązujących w prawie hiszpańskim pozwoliła na stwierdzenie, że w procesie ustalenia wysokości zadośćuczynienia przy pomocy tabel nie dochodzi do zastąpienia sędziego. Sędzia natomiast otrzymuje konkretny instrument w oparciu, o który proces ustalania wysokości zadośćuczynienia mógłby zostać zobjektywizowany.

Zasada *neminem laedere* jest postulatem możliwych do osiągnięcia kształtów pewnych instytucji prawnych. Zasada ta nie ma charakteru generalnego, co oznacza, że szkody majątkowe nawet jeżeli mają podlegać kompensacji, to powinno znaleźć się to w konkretnym przepisie. Odpowiedzi w kwestii standardu wedle, którego powinna przebiegać kompensacja należy poszukiwać na gruncie konkretnych stosunków społecznych. Reżim deliktowy w swojej istocie zakłada nieprzewidywalność okoliczności, które mogą wpłynąć na rozmiar doznawanych cierpień. Pojęcie należytej staranności należy pojmować inaczej aniżeli na gruncie reżimu kontraktowego.

Odpowiedź na pytania dr. hab. Przemysława Drapały, prof. ALK:

Rezygnacja z użycia funktora modalnego nie będzie sprzyjała efektywności dochodzenia roszczeń. Natomiast poszkodowany w każdym przypadku naruszenia swoich dóbr niemajątkowych będzie mógł dochodzić konkretnej kwoty zadośćuczynienia, ponieważ wprost będzie przesądzał o tym przepis, wówczas sąd będzie zobligowany do rozpoznania takiej sprawy i zasądzenia określonej kwoty zadośćuczynienia. Rezygnacja z funktora modalnego będzie powodowała, że drastycznie zwiększy się liczba spraw, gdyż w każdym przypadku poszkodowany będzie mógł dochodzić kompensacji szkody niemajątkowej. Utrzymanie funktora modalnego w przepisie jest istotne z punktu widzenia efektywności dochodzenia roszczeń, ponieważ pozwala sądowi na odrzucenie tych przypadków, w których krzywda doznana przez poszkodowanego jest nikła. Sąd nie powinien zajmować się sprawami błahymi i w tym zakresie funkcja funktora modalnego jest realizowana.

Doktorant wskazał, że w swojej rozprawie doktorskiej zaproponował sposoby rozumienia kryteriów wysokości zadośćuczynienia w postaci aktualnych warunków gospodarczych oraz przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa. Propozycja tego kryterium odnosi się do jego powiązania z miarą inflacji i wskaźnika CPI. Celem zadośćuczynienia pieniężnego nie jest zaspokajanie podstawowych potrzeb poszkodowanego, lecz zapewnienie mu dodatkowej przyjemności z nabycia dóbr i usług. Odniesienie miary pieniężnej do aktualnych warunków gospodarczych i przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa ma na celu to, aby kwoty zadośćuczynienia – nawet w sytuacji znacznego rozwarstwienia majątkowego społeczeństwa – były zasądzane w podobnych wysokościach. Nie można uznać, że osoba, która jest majątna zasługuje na wyższą kwotę zadośćuczynienia, zaś osoba uboga – tylko z samego faktu swojej niskiej majątności – zasługuje na mniejsze zadośćuczynienie pieniężne.

Odpowiedź na pytania dr hab. Marii Boratyńskiej:

Doktorant wskazał, że zasada zawarta w art. 448 k.c. jest zasadą winy, co wynika z konfrontacji tego przepisu z innymi przepisami zawartymi w Kodeksie cywilnym. W nauce występuje wiele stanowisk w zakresie tego przepisu. Można wskazać, że występuje tam zasada bezprawności, zasada winy w kwalifikowanej formie w postaci umyślności albo niedbalstwa. Jeszcze inny pogląd dotyczy tego, że przepis art. 448 k.c. oderwany jest od jakiegokolwiek zasady i przewiduje wyłącznie określony sposób kompensacji. Zasada bezprawności uregulowana została w art. 24 k.c. Gdyby wolą ustawodawcy było również zawarcie zasady bezprawności w art. 448 k.c. to przepis ten znalazłby się bliżej art. 24 k.c., np. bezpośrednio po przepisie art. 24 k.c. Za tym, że w przepisie art. 448 k.c. zawarta jest zasada winy przemawia charakter art. 415 k.c., który pozwala na stwierdzenie, że zasada winy będzie zasadą domyślną odpowiedzialności sprawy szkody. Doktorant wskazał, iż jest przeciwnikiem uznania, że na gruncie tego przepisu występuje zasada winy, która będzie dodatkowo kwalifikowana, na co wskazuje nowelizacja przepisu 448 k.c. z 1996 r. Przed tą nowelizacją można było uznać, że określona tam zasada winy jest w formie kwalifikowanej.

Doktorant wskazał, że w przypadku nazwy naruszonego dobra osobistego związanego ze śmiercią *nasciturusa* mamy do czynienia z prawem do niezakłóconego rodzicielstwa. Osobami uprawnionymi w ramach tego dobra osobistego byłiby w sposób naturalny rodzice. Poprzez zmianę normatywną charakteru dóbr osobistych, która została dokonana przez ustawodawcę w ramach, m.in. objęcia więzi rodzinnej definicją dobra, ogólna definicja obejmuje w chwili obecnej wartości mające charakter interpersonalny, co było niedopuszczalne na gruncie poprzednio obowiązującego stanu prawnego.

Odpowiedź na pytania dr. hab. Mariusza Nawrockiego, prof. US:

Doktorant wskazał, że pierwsze dwa pytania dotyczyły sytuacji, w której rodzic bądź dziecko są pozbawieni możliwości utrzymywania normalnych kontaktów rodzicielskich. W tym zakresie wpływa na to zmiana charakteru dóbr osobistych. Jeszcze przed nowelizacją art. 448 k.c. wskazywano, że przypadki, w których uniemożliwia się kontakty rodzica z dzieckiem bądź dziecka z rodzicem nie będą podlegały kompensacie majątkowej, ponieważ dla zastosowania

przepisu dotyczącego dóbr osobistych niezbędne jest stwierdzenie, że relacja łącząca dziecko z rodzicem wartością, która może być uznana za dobro osobiste. Niemniej jednak na gruncie aktualnie obowiązujących przepisów należy dostrzec możliwość by w oparciu o przepisy dotyczące ochrony dóbr osobistych móc kompensować naruszenia więzi łączących dzieci z rodzicami bądź rodziców z dziećmi.

W zakresie trzeciego pytania Doktorant wskazał, że dostrzega całkowicie odmienny charakter tych przepisów. Przepisy dotyczące zadośćuczynienia pieniężnego przede wszystkim pełnią funkcję kompensacyjną, czyli mają kompensować krzywdę doznaną przez osobę poszkodowaną. Przepisy art. 598¹⁵ k.p.c. i następne (sprawy dotyczące wykonywania kontaktów z dzieckiem) mają charakter represyjny. Na gruncie podstawowych cech tych przepisów dostrzec należy, że przepisy dotyczące zadośćuczynienia pieniężnego mają charakter kompensacyjny (kompensują doznane cierpienie), natomiast przepisy dotyczące wykonywania kontaktów z dzieckiem mają charakter represyjny i w tym zakresie te przepisy się wykluczają.

W zakresie czwartego pytania Doktorant wskazał, że przepisy karne wprost odwołują się do sposobu orzekania o zadośćuczynieniu, które jest uregulowane w prawie cywilnym. Jeżeli sąd będzie orzekał o zadośćuczynieniu, to charakter tego zadośćuczynienia będzie jednakowy. W tym zakresie sąd karny wykorzystuje przepisy dotyczące orzekania o zadośćuczynieniu, które ukształtowane zostały na gruncie rozwiązań cywilnoprawnych. Rola sądu karnego w tym zakresie nabiera charakteru roli sądu cywilnego. Przedstawione w pracy badania empiryczne dowiodły, że kwoty zasądzanych zadośćuczynień w konkretnych sprawach podlegały obniżeniu z tego powodu, że wcześniej zadośćuczynienie zostało orzeczone przez sąd karny.

W zakresie piątego pytania Doktorant wskazał, że jeżeli przepisy zawarte w procedurze karnej odwołują się do takich typowo cywilistycznych pojęć jak zadośćuczynienie pieniężne, to obowiązkiem sądu karnego jest uwzględnienie znaczenia tego pojęcia ukształtowanego w dziedzinie, w której to pojęcie to powszechnie funkcjonuje. Obowiązkiem sądu jest skorzystanie z dorobku wypracowanego na gruncie prawa cywilnego.

Odpowiedź na pytanie dr hab. Kingi Flagi-Gieruszyńskiej, prof. US:

W procesie ustalenia odpowiedzialności cywilnoprawnej niezbędne jest wykazanie trzech podstawowych przesłanek, tj. zdarzenia, szkody oraz związku przyczynowego. Na tym tle koncepcja uprawdopodobnienia ma szczególne znaczenie na gruncie uprawdopodobnienia związku przyczynowego. Objawia się to w szczególności w sprawach, w których poszkodowanymi osoby będące pacjentami. Dochodzenie w takich sprawach zadośćuczynienia czy odszkodowania przez poszkodowanego będzie wymagało głębokiej wiedzy specjalistycznej dotyczącej procedury leczenia, rehabilitacji czy innych procesów terapeutycznych. Istotą tej koncepcji jest to, aby poszkodowany miał możliwość udowodnienia odpowiedzialności sprawcy w sytuacji, kiedy występuje bardzo duże prawdopodobieństwo tego, że dane zachowanie sprawcy będzie skutkowało daną szkodą.



Głos zabrała Przewodnicząca, kierując do uczestników posiedzenia zapytanie o ewentualne dalsze pytania bądź chęć wypowiedzi.

W tym miejscu głos zabrał Recenzent prof. dr hab. Maciej Gutowski:

W zakresie pytania *punitive damages*, czyli odszkodowania karnego, Doktorant nie przedstawił odpowiedzi. Jednakże Doktorant wskazał, że podejmując się badań porównawczych ograniczył się do określonych porządków prawnych, co jest uprawnieniem autorskim. Natomiast na pytanie o możliwość sięgania przez sąd karny do przepisów prawa cywilnego o zadośćuczynieniu za niesłuszne aresztowanie lub skazanie, Doktorant wskazuje, że ten sąd może je stosować. Jednak nie wiadomo jakie przepisy należałoby zastosować.

Na przeciwnym biegunie postulowanych przed Doktoranta tabel leży koncept amerykański. Recenzent poprosił Doktoranta jeszcze raz o wykazanie różnic i podobieństw pomiędzy regulacją amerykańską a europejską.

Głos zabrał Doktorant, który wskazał, że w ramach swoich badań prawnoporównawczych w rozprawie doktorskiej skupił się na odmiennych niż prawo amerykańskie rozwiązaniach prawnych. W pracy omówiono te systemy prawne, które z punktu widzenia rozwiązań prawa kontynentalnego były właściwe do przeanalizowania na gruncie prawa polskiego. W zakresie prawa kontynentalnego funkcja kompensacyjna kształtowała się już od XVIII w. Na gruncie rodzimego porządku prawnego zadośćuczynienie ma kompensować określony wymiar cierpienia, a nie zaś stosować określone środki represyjne wobec sprawcy. Należy z dużą ostrożnością podchodzić do rozwiązań funkcjonujących na gruncie całkowicie odmiennych kultur prawnych i przedłożenia ich niektórych elementów do polskiego porządku prawnego. Poszukiwanie rozwiązań w zakresie funkcji represyjnej zadośćuczynienia pieniężnego jest koncepcją od dłuższego czasu nieobowiązującą.

Głos zabrała Przewodnicząca, kierując do uczestników posiedzenia zapytanie o ewentualne dalsze pytania bądź chęć wypowiedzi. W związku z brakiem dalszych zgłoszeń, **Przewodnicząca** zamknęła dyskusję. Następnie poinformowała uczestników posiedzenia, że dalsza część obrad ma charakter niejawni i poprosiła osoby nieuprawnione oraz Doktoranta o opuszczenie sali i odpowiednio – o zmianę zespołu na platformie MS Teams.

CZĘŚĆ NIEJAWNA

Głos zabrała Przewodnicząca i otworzyła dyskusję nad publiczną obroną rozprawy doktorskiej mgr Piotra Pawła Zielonki.

Głos zabrała Recenzent dr hab. Maria Boratyńska, [REDAKTOR]
[REDAKTOR]
[REDAKTOR]

Głos zabrał Recenzent prof. dr hab. Maciej Gutowski, [REDACTED]

Głos zabrał dr hab. Przemysław Drapała, prof. ALK, [REDACTED]

Głos zabrał dr hab. Mariusz Nawrocki, prof. US, [REDACTED]

Głos zabrała dr hab. Kinga Flaga-Gieruszyńska, prof. US, [REDACTED]

Głos zabrała Przewodnicząca, kierując do uczestników posiedzenia zapytanie o ewentualne dalsze pytania bądź chęć wypowiedzi. Wobec braku dalszych zgłoszeń **Przewodnicząca** zamknęła dyskusję, a następnie zarządziła głosowanie tajne w sprawie przyjęcia publicznej obrony rozprawy doktorskiej mgr Piotra Pawła Zielonki.

Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia publicznej obrony rozprawy doktorskiej
mgr Piotra Pawła Zielonki

Uprawnionych: 13

Obecnych:

Głosy nieważne: 0

lp.	imię i nazwisko	Tak	nie	wstrzymał się
1.	mgr Piotr Paweł Zielonka	10	1	1

Rada Naukowa Wydziału przyjęła publiczną obronę rozprawy doktorskiej mgr Piotra Pawła Zielonki.

Podjęcie uchwały w sprawie nadania stopnia doktora w dziedzinie nauk społecznych,
w dyscyplinie nauki prawne mgr Piotrowi Pawłowi Zielonce

Uprawnionych: 13

Obecnych:

Głosy nieważne: 0

lp.	imię i nazwisko	Tak	nie	wstrzymał się
1.	mgr Piotr Paweł Zielonka	9	2	2

Rada Naukowa Wydziału nadała mgr Piotrowi Pawłowi Zielonce stopień doktora w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie nauki prawne.

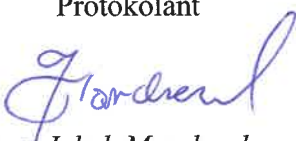
CZEŚĆ JAWNA

Głos zabrała Przewodnicząca i poinformowała Doktoranta, że Rada Naukowa Wydziału Prawa i Administracji US przyjęła publiczną obronę rozprawy doktorskiej, a następnie działając na podstawie art. 14 ust. 2 pkt 5 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki w związku z art. 179 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. - Przepisy wprowadzające ustawę - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, nadała mgr Piotrowi Pawłowi Zielonce stopień doktora w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie nauki prawne. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Głos zabrał dr Piotr Zielonka, który podziękował wszystkim obecnym, a w szczególności władzom Uniwersytetu Szczecińskiego, członkom Rady Naukowej Wydziału, Promotorowi rozprawy doktorskiej, Promotorowi pomocniczemu, Recenzentom oraz swojej rodzinie.

Głos zabrała Przewodnicząca, która pogratulowała Doktorantowi, podziękowała Promotorom i Recenzentom rozprawy doktorskiej oraz wszystkim zebranych, a następnie - wobec wyczerpania porządku obrad - zamknęła posiedzenie Rady.

Protokolant



mgr *Jakub Marchewka*

Przewodnicząca Rady Naukowej
Wydziału Prawa i Administracji
Uniwersytetu Szczecińskiego



dr hab. *Kinga Flaga-Gieruszyńska*, prof. US